

- 1/ Wykorzystując tradycję 1918 r. zwraca się do narodu z płomiennym apelem o zjednoczenie się w chwili najwęższego niebezpieczeństwa, podobnie jak wówczas po klęsce pod Caporetto.
- 2/ Rozpowszechnia opowiadania o okrucieństwach anglosaskich, o tym, że lotnicy zrzucają zabawki dla dzieci, pióra wieczne i kredki do warg, które wybuchają.
- 3/ Maluje straszliwe obrazy losu Włoch w razie bezwarunkowej kapitulacji, z danej przez sojuszników. W tym przypadku Włochy jako naród przestałyby istnieć. - Te wysiłki propagandy włoskiej są zrozumiałe, wobec rozrzucania z samolotów masy ulotek z ostat. wezwaniem prez. Churchilla do poddania się. - Rzecz prosta, że nie można oczekiwać kapitulacji od Mussoliniego, który będzie walczył do ostatka. Jego dyktatura w jeszcze większym stopniu od hitlerowskiej posiada charakter osobisty i tym się tłumaczy ostat. rozbudowa aparatu policyjnego, oraz zwiększenie wpływów starej gwardii faszystowskiej, dobrze pamiętajcej jeszcze metody pierwszych walk faszystów - pałki i olej rycynowy - z pierwszej fazy walk o władzę. Na opozycję wewnątrz nie można zbyt liczyć wobec zupełnego braku przywódców, którzy wszyscy przebywają w więzieniach. W razie inwazji na Włochy sojusznicy niewątpliwie mogą jednak liczyć na pomoc części ludności. -